



**Magiczny
Kraków**

Nowoczesne wozy ratowniczo-gaśnicze w Kraków Airport

2025-03-21

Do floty Lotniskowej Służby Ratowniczo-Gaśniczej (LSR-G) na krakowskim lotnisku dołączyły kolejne nowoczesne wozy ratowniczo-gaśnicze typu Panther.

Ich dostawa, realizowana na mocy umowy z firmą Rosenbauer Polska, wzmocniła potencjał strażaków czuwających nad bezpieczeństwem pasażerów na lotnisku. Krakowskie lotnisko jest jednym z najlepiej wyposażonych w Polsce. Obecnie posiada już pięć nowoczesnych wozów strażackich typu Panther.

Pojazdy Panther znajdują się na wyposażeniu Lotniskowych Straży Pożarnych w 81 krajach świata, w tym także w Polsce. Pierwsze dwa egzemplarze, „Panther 4×4” i „Panther STINGER HRET 6×6”, trafiły do Polski w 2009 roku właśnie do portu lotniczego Kraków-Balice. Nowe wozy Panther dołączyły do trzech innych, wcześniej zakupionych pojazdów ratowniczo-gaśniczych Rosenbauer Panther w wersjach 8×8, 6×6 i 4×4.

Pojazdy Panther uchodzą za jedne z najbezpieczniejszych i najbardziej ekologicznych w swojej klasie. Mimo swojej masy są szybkie – mogą osiągnąć maksymalną prędkość 120 km/h i przyspieszenie od 0 do 80 km/h w mniej niż 28 sekund. Dwa nowe pojazdy Panther 6×6 posiadają zintegrowane systemy podwozia, zabudowy i sprzętu pożarniczego. Wyposażone są w najnowszy silnik VOLVO D-16 EURO 6 o mocy 750 KM. Ich zbiorniki mieszczą 12 000 litrów środka gaśniczego, a wydajność pomp wynosi 9000 l/min.

Kabina kierowcy w pojazdach Panther jest testowana zgodnie z normą ECE R29-3 w rzeczywistych testach zderzeniowych, co zapewnia bezpieczeństwo załogi. Dodatkowo układ hamulcowy wyposażono w system ESC (*Electronic Stability Control*), który eliminuje ryzyko przewrócenia się lub przechylenia pojazdu. W związku z rosnącą troską o ochronę środowiska oraz obowiązującymi normami emisji spalin, wymagania wobec producentów pojazdów ratowniczo-gaśniczych stają się coraz bardziej rygorystyczne. Firma Rosenbauer stosuje w pojazdach Panther nowoczesne silniki VOLVO D-16.

– Zawsze, gdy kupujemy tego typu sprzęt życzymy sobie, by nigdy nie trzeba go było użyć. Dlatego powiem tak: mam nadzieję, że nowe wozy ratowniczo-gaśnicze dadzą naszym pasażerom jeszcze większe poczucie bezpieczeństwa, a strażakom będą dobrze służyły jedynie w czasie ćwiczeń – podkreśla Łukasz Strutyński, prezes Kraków Airport.